22. XII. 2020

Temat: **„Ludzie bezdomni” S. Żeromskiego- rozprawka problemowa.**

Rozprawka problemowa jest jedną z prac pisemnych proponowanych na maturze. Warto przypomnieć jej cechy. Wymóg objętościowy wypracowania maturalnego to minimum 250 słów.

Poniższa praca jest formą powtórzenia wiadomości na temat głównego bohatera powieści i jednocześnie przypomnieniem cech rozprawki problemowej. Tekst jest dłuższy niż standardowa praca maturalna i nie uwzględnia drugiego wymogu zawartego w temacie.

**Czy dom rodzinny ma wpływ na tożsamość człowieka? Rozważ problem, odwołując się powieści Ludzie bezdomni”’ Stefana Żeromskiego i innego, wybranego przez Ciebie, tekstu kultury.**

Dom rodzinny odgrywa w życiu każdego człowieka ogromna rolę i ma wpływ na jego tożsamość. (Teza wypracowania- jest ona odpowiedzią na pytanie postawione w temacie) Kształtuje jego charakter, system wartości i sposób postrzegania świata. Wpływ domu rodzinnego na tożsamość człowieka można wykazać na podstawie powieści „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego. (Tu można skończyć wstęp, jeśli nie wie się więcej na temat okoliczności powstania utworu). Utwór ten powstał w okresie Młodej Polski i reprezentuje gatunkowo tak zwaną prozę modernistyczną.

Głównym bohaterem powieści jest Tomasz Judym. Z pierwszego rozdziału wynika, że ukończył on studia medyczne i przebywa na praktykach lekarskich w Paryżu. Wyższe wykształcenie zapewniło mu miejsce wśród inteligencji. Jednakże bohater wywodzi się z biedoty, czyli najniższej warstwy społecznej. W czasie przypadkowego spotkania z panią Niewadzką w Luwrze informuje ją o tym w sposób bardzo bezpośredni. Gdy kobieta pyta go o pochodzenie, Judym odpowiada, że jego ojciec był kiepskim szewcem, nadużywającym alkoholu, a jego środowisko rodzinne to warszawska dzielnica nędzy. Pani Niewadzkiej towarzyszą dwie inne osoby, czyli wnuczka Natalia i guwernantka- Joanna Podborska, a mimo to Judym wyznaje tak wstydliwą prawdę o własnym pochodzeniu. Słowa bohatera wypowiedziane do zupełnie obcych osób świadczą o kompleksie Judyma na punkcie pochodzenia. Gwałtowność wypowiedzi i ironiczny ton wskazują na to, że bohater uważa siebie za kogoś niższego, niepogodzonego z własną sytuacją.

Więcej o domu rodzinnym bohatera i warunkach, które go ukształtowały, można dowiedzieć się z II rozdziału. Jest w nim opisana między innymi wizyta Judyma w dzielnicy warszawskiej, związanej z latami jego dzieciństwa. Okazuje się, że bohater mieszkał jako dziecko w suterenie znajdującej się w zniszczonej kilkupiętrowej kamienicy przy ulicy Ciepłej. Żeromski, opisując to miejsce, używa takich określeń, jak: „mroczna sień”, kwaśny chłód, „brudna sień”. Epitety te podkreślają nędzę miejsca, w którym obecnie żyje brat doktora- Wiktor Judym wraz z rodziną. Tomaszowi udało się wyrwać z tego środowiska dzięki przypadkowi. Wzięła go na wychowanie zamożna ciotka, „dama” z półświatka, która kierowała się nie tyle miłością do siostrzeńca, ile- kaprysem. Tomasz doświadczył w domu ciotki wielu upokorzeń. Musiał znosić towarzystwo pijaków i karciarzy, lekcje odrabiał późno w nocy, był traktowany jak służący. Koledzy naśmiewali się z niego w szkole, ponieważ nosił buty po ciotce i nędzne ubrania. Okres ten utrwalił kompleksy bohatera średniego jednocześnie zahartował go psychicznie. Po otrzymaniu średniego wykształcenia Judym opuścił dom ciotki i zaczął radzić sobie samodzielnie. Zdobył wykształcenie medyczne dzięki ciężkiej pracy i uporowi.

Dom rodzinny i środowisko, w którym Judym się wychował, stały się dla niego źródłem kompleksów i jednocześnie uwrażliwiły go na zjawisko biedy. Bohater miał poczucie, że jemu udało się awansować społeczne, wyrwać się z dzielnicy nędzy i zdobyć ceniony zawód, zapewniający szacunek społeczny. Jednakże doktor nie chciał zapomnieć o swoim pochodzeniu. Jako lekarz pragnął leczyć najuboższych i służyć im pomocą. Cel życiowy bohatera poznajemy w rozdziale pt. „Mrzonki”. Jest w nim zawarty między innymi opis spotkania lekarzy warszawskich, w czasie którego Judym wygłosił referat. Bohater zarzucił swoim kolegom, że leczą tylko ludzi bogatych. Zamknął swoje wystąpienie wnioskiem, że zadaniem lekarzy powinno być nie tylko zwalczanie chorób, ale również szerzenie higieny wśród najuboższych i wywieranie presji na przedsiębiorców i właścicieli fabryk, by dbali o poprawę warunków życia pracowników.

Judymowi nie udało się przekonać do tego pomysłu innych lekarzy. Postanowił więc w pojedynkę realizować program pomocy najuboższym. Otworzył prywatny gabinet w Warszawie, ale przez pół roku nie miał pacjentów. Musiał przyjąć propozycję pracy w sanatorium w Cisach. Tam pełnił funkcję lekarza sanatoryjnego, a jednocześnie zorganizował szpital dla mieszkańców okolicznych wsi. Leczył ludzi chorych na malarię, często ludzi bez dachu nad głową i bez zajęcia, dużo wśród nich było dzieci i dorastających dziewcząt. W pracy pomagała mu Joanna Podborska, którą bohater ponownie spotkał. Po opuszczeniu Cisów w nieprzyjemnych okolicznościach Judym znalazł się w Zagłębiu Dąbrowskim. Został lekarzem przy kopalni „Sykstus” i nadal pomagał biednym. Swoją pracę na rzecz najuboższych bohater traktował jako spłacanie „przeklętego długu” . Jest o tym mowa w ostatnim rozdziale powieści, gdzie pojawia się motyw rozdartej sosny. Judym odbywa rozmowę z Joanną, która spodziewa się , że bohater zechce ją poślubić. Dziewczyna jest gotowa pomagać ukochanemu w jego społecznej działalności . Stwierdza, że nie ma wielkich oczekiwań i zadowoli się skromnym życiem u boku lekarza. Jednakże Judym odrzuca małżeństwo z Joanną. Rezygnuje z możliwości założenia rodziny i domu. Uważa, że swoją pracę na rzecz najuboższych musi wykonywać w pojedynkę Wybiera bezdomność jako sposób życia. Tylko w ten sposób widzi realizację swoich ideałów.

Decyzja o opuszczeniu Joasi jest dla niego bolesna, ale realizacja celu życiowego staje się ważniejsza niż miłość. Bohater uważa, że ma taki obowiązek jako człowiek, któremu udało się awansować społecznie. Z jednej strony wstydzi się swego pochodzenia, a z drugiej odczuwa głęboką konieczność pracy na rzecz ludzi pokrzywdzonych i cierpiących nędzę.

Na przykładzie bohatera „Ludzi bezdomnych” widać, jak dom rodzinny i środowisko, w którym Judym wyrósł, wpłynęły na jego tożsamość i wybór drogi życiowej . Bohater nie potrafił odnaleźć się wśród warstw uprzywilejowanych, nie chciał zostać filistrem skupionym na zarabianiu pieniędzy, mimo że miał takie możliwości dzięki zdobytemu wykształceniu.